

Tydzień 3 / Bóg na pierwszym miejscu / Dzień 12

Czym wypełniam swoje serce: J 2, 13-16

Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. W świątyni napotkał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie. Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, wypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porzucił monety bankierów, a stoły powyrzucił. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: «Weźcie to stąd, a nie róbcie z domu mego Ojca targowiska!».

Modlitwa przygotowawcza: Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził, usuwał wszystkie przeszkody oraz oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania, kierując je ku większej chwale Boga.

Obraz: Wchodząc w modlitwę, przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Wyobraź sobie scenę z tego fragmentu Ewangelii tak, jakbyś tam był. Zobacz powyrzucane stoły, oburzonych kupców... I Jezusa, jak rozgniewany wypędza ich ze świątyni.

Prośba o owoc: W dzisiejszej modlitwie poproś o łaskę wybierania tego, co przybliży Cię do Boga.

1. „W świątyni napotkał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie.” Handlarze zrobili w świątyni jarmark, który spełniał potrzeby przybywających na święto pielgrzymów. Jarmark to hałas, niepokój, targowanie się, nagromadzone rzeczy, często śmietnik. Niejednokrotnie tak wygląda nasze życie. Zaśmiecamy je tysiącem informacji, mniej lub bardziej sprawdzonych newsów, sensacji, plotek, którymi karmi nas świat. Pozwalamy im zająć nasze myśli i pozbawić nas spokoju. Pomyśl, czy i Ty pozwalasz na to, aby ten harmider wnikał w Twoje serce i zamieniał je w plac targowy. Spójrz uczciwie na siebie.

2. „[...] wypędzał wszystkich ze świątyni [...]” Świątynia w Izraelu to miejsce kultu, szczególne miejsce przebywania i spotkania z Jahwe. Boga trudno spotkać w hałasie czy niepokoju. Jezus wypędził przekupniów nie dlatego, że handel sam w sobie jest zły, tylko dlatego, że to nie było na to miejsce. Codziennie dociera do nas mnóstwo informacji, zarówno ważnych, jak i zupełnie niepotrzebnych. Źle jest, gdy zajmują tyle przestrzeni, że brakuje już miejsca na wyciszenie, myśl o Bogu, modlitwę.

Co Ci najbardziej przeszkadza, aby zrobić w sobie taką przestrzeń? Co mógłbyś zrobić, a z czego zrezygnować, aby tej ciszy było więcej?

3. W wyobraźni wejdź do pustego kościoła, przyklęknij, usiądź w ławce. Wsłuchaj się w ciszę tego miejsca. Wpatrz się w tabernakulum, szczególne miejsce Bożej obecności. Trwaj w tej ciszy, łagodnie odsuwaj pojawiający się hałas myśli. Proś Jezusa, abyś umiał w sobie odnajdywać ciszę świątyni, abyś jej szukał. Trwaj tak przez jakiś czas.

Rozmowa końcowa: Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Opowiedz Mu o swoim lęku. Podziel się uczuciem niepewności. Wyraź nadzieję na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś, lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy *Ojcze nasz*.